

Rumor

ROZMAITOŚCI UCZNIOWSKIE. MAGAZYN OŚWIATOWY-ROZRYWKOWY
UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. S. WYSPIAŃSKIEGO W BIBICACH

W NUMERZE:



WYNIKI ANKIETY: ULUBIONE LEKTURY

CO MOŻNA ROBIĆ W WAKACJE?

RECENZJA KSIĄŻKI NA WAKACJE

OPOWIADANIE O NASZEJ NOBLISTCE

CIEKAWOSTKI MATEMATYCZNE

PRZEPIS NA LETNI DESER... KWIETNY

NIETYPOWE POMYSŁY NA PŁYWANIE

KĄCIK PLAŻOWICZA I KONKURS!

ŻARTY I POWIEDZONKA





Słowo wstępu

DRODZY CZYTELNICY!

Kolejny rok szkolny za nami. Na jego zakończenie przygotowaliśmy Wam jeszcze to wakacyjne wydanie naszego czasopisma.

Dowiecie się m.in., co można robić w wolnym czasie bez użycia telefonu czy innych urządzeń elektronicznych. Możecie też poznać wyniki ankiety na ulubioną lekturę szkolną.

Poza tym w numerze czekają na Was: opowiadanie o naszej noblistce, Marii Skłodowskiej-Curie, żarty i zabawne teksty piątoklasistów, konkurs na budowlę z piasku, ciekawostki matematyczne czy przepis na lawendowy deserek.

Gorąco zapraszamy do lektury i życzymy udanego odpoczynku!

REDAKCJA

ANKIETA

WASZE ULUBIONE OBOWIĄZKOWE LEKTURY SZKOLNE



01

C.S. Lewis „Opowieści z Narnii”
26% głosów

02

J.R.R. Tolkien „Hobbit, czyli tam i z powrotem”
25% głosów

03

F. Molnár „Chłopcy z Placu Broni”
18% głosów

04

R. Goscinny „Mikołajek”
15% głosów

05

H. Sienkiewicz
„W pustyni i w puszczy”
7% głosów



W głosowaniu wzięło udział 186 osób.

CO MOŻNA ZROBIĆ ZAMIAST SPĘDZAĆ CZAS NA TELEFONIE?

Każdy wie, że wakacje to czas odpoczynku, lecz nie zawsze musi to oznaczać chwytanie za telefon lub inne sprzęty elektroniczne. Ale chwila... Jeśli nie granie lub oglądanie tik toka, to co? Właśnie po to tu jestem!

SPOTKANIE ZE ZNAJOMYMI

Wyjście z przyjacielem na piknik, do kina lub gdzie tylko chcecie to prosta, ale supersprawa!

ZAPLANUJ RANO DZIEŃ

Planowanie dnia rano jest świetnym rozwiązaniem. Dzięki temu zrobisz ważne dla siebie rzeczy i nie przeleżysz całego dnia z myślą „Co by tu porobić?”.

PYSZNE ŚNIADANIE

Spróbuj znaleźć dla siebie jakiś fajny przepis na śniadanie i przygotuj je samodzielnie. Naleśniki, pancakes, a może gofry?

DZIEŃ SPA

Zrób sobie maseczki, nałóż kremy, balsamy. Odpręż się na kanapie z ogórkami na oczach. To jest to!



**ZRÓB COŚ
DLA RODZICÓW
LUB RODZEŃSTWA**

Posprzątanie kilku pokoi
lub przygotowanie
kolacji wywoła na pewno
uśmiech na twarzach
Twoich domowników.

POBAW SIĘ GLINĄ

Pójdź do sklepu
papierniczego i kup glinę.
Brzmi dziwnie, ale to
świetna zabawa. Kosztuje
tylko kilka złotych!
W internecie możesz
znaleźć mnóstwo
inspiracji, jak np.
talerzyki na biżuterię lub
podkładki pod świeczkę.



POSPRZĄTAJ

Wiem, nie każdy lubi
sprzątać, ale raz w roku
pasowałoby nie tylko
pościerać kurze w swoim
pokoju, ale też zrobić
generalne porządki!

**POMALUJ, PORYSUJ,
POSZKICUJ**

Malowanie na płótnie
lub po prostu na
kartce bardzo
relaksuje i odpręża
umysł.

„Willa, dziewczyna z lasu”



„Willa, dziewczyna z lasu” to książka napisana przez Roberta Beatty'ego w 2021 roku. Choć jest powieścią fantastyczną, nawiązuje do historycznych wydarzeń, takich jak kolonizacja Ameryki Północnej. Akcja utworu jest osadzona w Great Smoky Mountains, paśmie górskim w Północnej Karolinie. Okazuje się, że wszystkie zwyczaje, a także sposób komunikacji postaci są stworzone na podstawie kultury plemienia Cherokee. Książka została nominowana do nagrody The Green Earth Book Award, przyznawanej książkom podejmującym temat szacunku do przyrody i dbania o nią.

Willa to młoda dziewczyna należąca do klanu leśnych ludzi, których tradycje zaczynają wymierać. Osierocona w młodym wieku mieszka razem z babką, starając się podtrzymywać dawne obyczaje, takie jak rozmowy z drzewami i używanie własnego języka, a nie angielskiego. Dziewczynie przestaje się podobać życie w miejscu, gdzie wszyscy są jej obcy. Willa pragnie odłączyć się od swojego klanu, by móc żyć w zgodzie z naturą, jednak nie robi tego ze względu na babkę, która nie może już opuścić domu. Wskutek kłótni z wodzem plemienia babka Willi zostaje zamordowana, a jej wnuczka opuszcza dom. Obserwuje z ukrycia życie pewnego osadnika. Uczono ją, że ludzie są źli i niszczą wszystko co piękne, ale mężczyzna, którego poznaje, nie jest mściwy ani agresywny. Zaprzyjaźniają się i dyskutują o różnicach w ich kulturach. Łącząc fakty na temat swojego plemienia, o których dowiedziała się od ludzi, ale też od leśnych przyjaciół, Willa dowiaduje się o wielkiej tajemnicy wodza.

„Willa, dziewczyna z lasu” to piękna książka mówiąca o bezwzględnym dążeniu do celów, potrzebie posiadania rodziny oraz o uczciwości. Poruszane są w niej tematy, które wielokrotnie doprowadziły mnie do wzruszenia. W moim odbiorze książka nie mówi o tym, aby niczego nie zmieniać, i robić wszystko tak jak nasi przodkowie, jednak pokazuje, że nie każda zmiana jest dobra. Wyparcie się własnej kultury nie skutkuje niczym pozytywnym. Ten utwór literacki skłania do przemyśleń i moim zdaniem jest bardzo wartościową książką, najlepszą, jaką do tej pory przeczytałam.



Jak zostałam noblistką...

Witam wszystkich, mam na imię Maria, Maria Skłodowska. Chce wam przedstawić moją historię, ale do tego musimy cofnąć się trochę w czasie.

Gdy miałam dwadzieścia lat, bardzo chciałam się uczyć, ale nasz kraj przejęli zaborcy, Rosjanie, a nauka dla kobiet jest zakazana. Wyjechałam więc do Francji. Podróż była długa i męcząca. Mnie jako jedynej z trójki siostr, najmłodszej, ciągnęło do zdobywania wiedzy. Za cel obrałam sobie paryską Sorbonę, uczelnię doskonałą dla kogoś takiego jak ja, mówiącego pięcioma językami. Dostałam się na nią, ale dopiero po roku zorientowano się, że nie jestem chłopakiem, lecz dziewczyną!

Również w tym czasie poznałam niejakiego Piotra Curie. Zaprzyjaźniliśmy się bardzo szybko, a on po jakimś czasie mi się oświadczył. Zgodziłam się, oczywiście. Piotr był wykładowcą na Sorbonie, dzięki czemu udało mu się załatwić mi „laboratorium”, czyli małą, ciasną norę w piwnicy bez okien. Zaczęłam pracę jako pani Curie, podjęłam się badania promieniowania.

Po kilku tygodniach badań zawołałam męża.

- Piotrze, chodź tu do mnie na dół!

Mąż zszedł, a ja pokazałam mu tablicę z obliczeniami i równaniami.

- Ta ruda uranowa nie powinna wykazywać takiej radioaktywności - oznajmiłam.

Piotr wziął kartkę i zaczął sprawdzać moje obliczenia. Po kilku minutach rzucił ołówek.

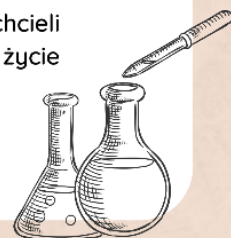
- Zgadza się - oświadczył.

Po jakimś czasie oznajmił, że musimy znaleźć nowe miejsce pracy. Przeprowadziliśmy się do szopy przy ulicy Lhomond. Kontynuowaliśmy pracę i w końcu udało się, odkryliśmy nowy pierwiastek! Nazwaliśmy go rad. Kolejny zaś - polon, na cześć mojej ojczyzny. Raz Piotr umyślnie oparzył się radem. Przestraszyłam się okropnie. Potem przeprowadzał badania wspólnie z lekarzami. Tak powstała curieterapia, czyli leczenie radem nowotworów.

- Mario, Szwecja chce nam przyznać nagrodę Nobla - powiedział pewnego dnia Piotr i przeczytał mi list.

- Nie jedziemy na ceremonię, ale pieniądze mogą przysłać - odpowiedziałam.

Zostaliśmy najsytniejszą naukową parą świata, ale my nie chcieliśmy sławy. Wszyscy ludzie chcieli nas oglądać. Nie lubiłam tego, ale miałam Piotra oraz nasze córki, Ewę i Irenkę, to osadzało mi życie i za to je kochałam.



STEFAN BANACH

WIELKI POLSKI MATEMATYK

ur. 30 III 1892 w Krakowie, zm. 31 VIII 1945 we Lwowie



Stefan Banach to wybitny matematyk, współtwórca analizy funkcjonalnej. Był również wykładowcą, autorem wielu podręczników matematycznych dla szkół średnich, a także założycielem i najważniejszą postacią lwowskiej szkoły matematycznej.

Jego niezwykły talent został odkryty przypadkiem, pewnego wieczoru w 1916 roku u stóp Wawelu. Młody uczonek Hugo Steinhaus podczas spaceru usłyszał rozmowę Banacha, matematyka samouka, z nauczycielem matematyki, Ottonem Nikodemem. Zaintrygowany podszedł i włączył się do rozmowy, opowiadając o problemie, nad którym od dłuższego czasu pracował. Ku jego zdziwieniu kilka dni później Banach przyniósł mu gotowe rozwiązanie i od tej pory nawiązała się między nimi stała współpraca. Gdy w 1920 roku Steinhaus objął profesurę na Uniwersytecie Lwowskim, ściągnął do siebie Banacha i uczynił go asystentem, mimo że nie miał on wówczas ukończonych studiów. Pod koniec życia Steinhaus mówił, że jego największym matematycznym odkryciem był Stefan Banach, który stał się najsłynniejszym polskim matematykiem XX w.

6 listopada 2018 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał pośmiertnie Stefanowi Banachowi najstarsze i najwyższe polskie odznaczenie państwowe, czyli order Orła Białego, za zasługi dla chwały, dobra i pożytku Rzeczypospolitej Polskiej.



14 X 2016 r. w setną rocznicę słynnego spotkania na krakowskich Plantach odsłonięto ławeczkę z pograżonymi w dyskusji postaciami młodych matematyków: Stefana Banacha i Ottona Nikodyma.

Zofia Jabłońska, kl. 5c

Algorytm Euklidesa to prosty sposób na wyznaczanie NWD dwóch liczb. Polega na odejmowaniu mniejszej liczby od większej, dopóki się nie wyrównają.

JAK TO DZIAŁA?

Przykład 1:
NWD 84, 62
 $84-62=22$
 $62-22=40$
 $40-22=18$
 $22-18=4$
 $18-4=14$
 $14-4=10$
 $10-4=6$
 $6-4=2$
 $4-2=2$

NWD 84, 62 = 2

Na początku odejmujesz mniejszą liczbę od większej. Po rozwiązaniu krótkiego działania wybieramy nową parę liczb, dwie ostatnie. W tym wypadku 62 i 22. Nadal odejmujemy mniejszą od większej. Powtarzamy zabieg, dopóki liczby się nie zrównają.



NWD to skrót od Największy Wspólny Dzielnik (artykuł o NWD w poprzednim numerze). Można go obliczyć na dwa sposoby: poprzez rozkład na czynniki pierwsze oraz łatwiej, przez Algorytm Euklidesa.



ALGORYTM EUKLIDESA

OPRACOWANY W 300 R. P.N.E.

ZASTOSOWANIE

Przy bardzo dużych liczbach system ten jest pracochłonny i długotrwały, w takich wypadkach lepiej używać sposobu polegającego na rozkładzie liczb na czynniki pierwsze. Jednak przy mniejszych liczbach algorytm Euklidesa świetnie się sprawdza.

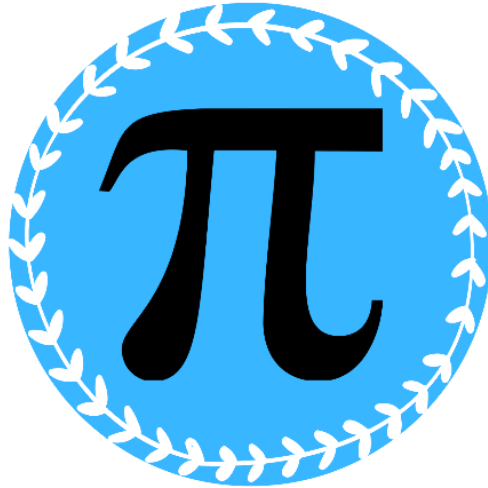
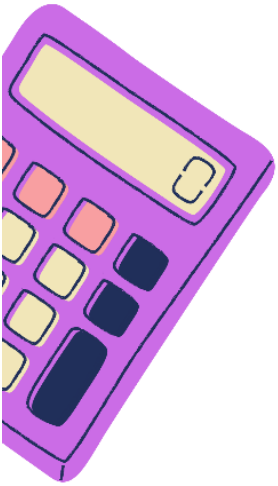
Euklides był greckim matematykiem żyjącym na przetomie II i III wieku p.n.e.



Marta Bania, kl. 5b

RUMCIK MATEMATYCZNY

Ania Pytlik,
Asia Padło,
kl. 5b



Pierwsze 100 cyfr liczby Pi to 3.1415926535 8979323846
2643383279 5028841971 6939937510 5820974944
5923078164 0628620899 8628034825 3421170679

Symbolem liczby pi jest mała grecka litera π , która pochodzi od greckiego słowa *perimetros* oznaczającego obwód.

Symbol π został wprowadzony przez walijskiego matematyka, Williama Jonesa, w roku 1706, w monografii „Synopsis palmariorum mathesos”.

Niektórzy układają Pi-ematy, czyli starają się zapamiętać dużą liczbę cyfr rozwinięcia dziesiętnego liczby π za pomocą technik pamięciowych.

Międzynarodowy Dzień Liczby Pi obchodzony jest 14 marca.

Liczba π miała już swoje zastosowanie w starożytności, kiedy podczas zajęć praktycznych, takich jak rolnictwo czy budownictwo, ludzie zauważyli, że stosunek obwodu koła do jego średnicy jest stałą wartością.

Obwód podstawy piramidy Cheopsa, podzielony przez jej podwójną wysokość, pozwala uzyskać liczbę Pi, czyli 3, 1415.

Marta Bania, kl. 5b

Kwiatowo-jagodowy deser na lato

SKŁADNIKI (na 2-4 porcje):

120 ml śmietany kremówki 30%

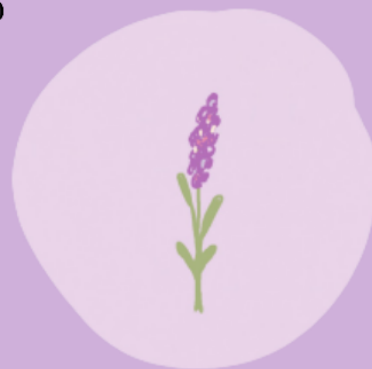
4 gałązki lawendy

3 łyżki miodu

małe bezy (opcjonalnie)

300 g jagód leśnych

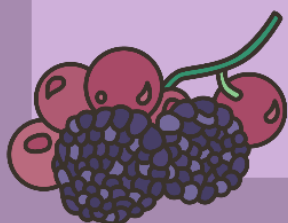
100 g serka mascarpone



WYKONANIE

1. Śmietanę nałóż do garnuszka wraz z gałązkami lawendy, następnie zagotuj. Gdy będzie ciepła, odstaw do całkowitego wystudzenia. Następnie wyjmij lawendę i włóż śmietanę do lodówki na co najmniej 8 godzin.
2. Śmietanę ubij z serkiem mascarpone i miodem, aż powstanie gęsta bita śmietana.
3. Dodaj pokruszone bezy i jagody. Zamieszaj kilkoma ruchami, tworząc biało-fioletowe esy floresy.
4. Przełóż deser do pucharków i posyp kwiatami lawendy. Nie czekaj ani minuty z podaniem!

Rada: jeśli nie masz czasu na aromatyzowanie kremówki (patrz krok 1), dodaj kwiaty z gałązek do ubitej śmietany.





Mniej znane style pływackie

Rzekotka. Styl identyczny z żabką. Różni się tylko nazwą.

Kot. Nie pływamy. Wrzuceni do wody szybko z niej wyskakujemy, prychnając i sycząc.

Bibliotekarz. Płyniemy bardzo cicho, w pozycji, która przypomina pozycję siedzącą. Całe ciało napędza ruch dłoni podobny do gestu przewracania stron książki.

Materac. Kładziemy się poziomo na wodzie, pozwalając się jej ponieść. Styl ten ma jednak pewną wadę: nie wiadomo, dokąd się płynie.

Superman. Płyniemy w pozycji „na Supermana”: jedna ręka wyciągnięta do przodu, całe ciało wyprężone). Pozycja niezwykle trudna, dlatego najlepiej wykonywać ją w kółku ratunkowym.





Parawany

Raz do miasta mnie zabrali,
Miasta mój i morskiej fali.
Muszę przyznać, pięknie było,
Na plaż wiele się chodziło.

Na plaży cały czas się opalali
I chyba dobrze czas spędzali.
A ja ciągle tam czekałem,
Czasem trochę się przespałem.

Gdy nad morze przyjechałem
Gorzej być nie może - uznałem.
Mych przyjaciół mnóstwo było,
Aż gorąco się robiło.

Nic mi to nie przeszkadzało,
Też plażować mi się chciało.

W miejsca różne mnie wciskali,
Parasole też wpychali.
Odgrodzili mną od siebie
Słońce, co świeci na niebie.



KONKURS: piaskowa rywalizacja!

Chyba każdy uwielbia budować zamki (i nie tylko!) z piasku. Zachęcamy więc Was gorąco do wzięcia udziału w wakacyjnej zabawie, czyli konkursie na najciekawszą budowlę z piasku!

Do **12.09.2022** r. możecie przysyłać zdjęcia swoich prac do pani Patrycji Badysiak (p.badysiak@spbibice.edu.pl) wraz z 1-2 zdaniowym opisem Waszego dzieła oraz informacją o zawierającym imię, nazwisko oraz klasę. Przez redakcję gazetki ze wszystkich prac zostaną wyłonione najpiękniejsze.

Dla zwycięzcy przewidziana nagroda!

Wyniki pojawią się w najnowszej gazetce po wakacjach!

Prace róbcie pojedynczo!





POŚMIEMY SIĘ!

Marta Bania, kl. 5b

Z uwagi na to, że koniec roku szkolnego już za pasem, powracamy ze świeżą porcją szkolnych żartów, na miły koniec nauki!

Nauczycielka do Małgosi:

- **Przyznaj się! Ściągałaś od Jasia!**
- **A skąd pani o tym wie?!**
- **Bo Jaś przy ostatnim pytaniu napisał „nie wiem”, a ty „ja też”.**

Jasio pyta panią od biologii:

- **Proszę pani, a co ma 6 nóg i wyłupiaste oczy?**
- **Nie wiem...**
- **Ja też nie wiem, ale to coś siedzi pani na ramieniu.**

Nauczycielka pyta Kazia:

- **Po czym poznać drzewo kasztanowca?**
- **Po rosnących kasztanach.**
- **A jak nie będzie kasztanów?**
- **To ja poczekam.**

-Proszę pani, czy można być karanym za coś, czego się nie zrobiło?

- **Oczywiście, że nie, Aniu.**
- **Dobrze, to ja nie zrobiłam pracy domowej.**

Policjant zatrzymuje kierowcę i rozpoznaje w nim swojego polonistę, po czym mówi:

- **Zawsze na to czekałem... Mandatu panu nie wlepię, ale... Na jutro napisze mi pan 100 razy „Będę przestrzegał przepisów ruchu drogowego”.**

- Mam nadzieję, że dzisiaj nie przytąpię nikogo na ściąganiu! - zawołała pani, rozdając sprawdziany.

- **My też mamy taką nadzieję! - odpowiedzieli uczniowie.**



POŚMIEMY SIĘ! CZ. 2

ANANASY Z NASZEJ KLASY, CZYLI NAJLEPSZE TEKSTY Z WYCIECZKI KLAS 5

Od 8 do 10 czerwca wszystkie klasy 5 były na wspólnej wycieczce do Bukowiny Tatrzańskiej, co zaowocowało różnymi złotymi myślami. Zwłaszcza wejście na Gubałówkę przysporzyło niektórym uczniom wielu emocji. Poniżej dzielimy się naszymi hitami.




- Proszę pani, co to jest to, na czym teraz jesteśmy?

- Dyskoteka?

- A no tak, dyskoteka!

„Halo? Gdzie jesteśmy? Gdzieś w górze. Przy takiej ścieżce kamikowej.”

„Bo tam jest woda mokra w trawie...”



„Czy mogę sobie zamówić tu helikopter Uberem?”

„Moje buty! Mam brudne buty za 400 zł! Dzięki za taką wycieczkę!”

„Wchodzić na górę tylko po to, żeby z niej zejść? Przecież to bez sensu!”



W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:

- rozstrzygnięcie konkursu na zamek z piasku!
- ciekawe artykuły,
- recenzje, opowiadania, żarty,
- kolejne ankiety....

...i wiele innych!



DOŁĄCZ DO NAS!

REDAKCJA:

ALEKSANDRA CHAREWICZ, 5A
OLIWIA MORAWSKA, 5A
MARTA BANIA, 5B
MARTA MIŁOŚ, 5D
NINA BARAŃSKA, 6A
HELENA JANIK, 6A
JULIA KURDZIEL, 6A
MAYA MIYANAGA, 6A
PAULINA MORZY, 6A
DAWID SOBOLEWSKI, 6A

Chcesz się podzielić swoją
twórczością? Masz pomysł
na artykuł lub recenzję?

A może masz
talent plastyczny,
lubisz rysować komiksy?

Szukamy zarówno
dziennikarzy,
jak i ilustratorów!

Jeśli masz ochotę zasilić nasze
redakcyjne grono, napisz
na czacie lub na Outlooku
do opiekunek gazetki.

Adresy poniżej.

OPRACOWANIE GRAFICZNE TEKSTÓW:

MARTA BANIA
MARTA MIŁOŚ
JULIA KURDZIEL
MGR PATRYCJA BADYSIAK
MGR MARTA WÓJCIK

KĄCIK MATEMATYCZNY:

MGR MARTA WÓJCIK:
M.WOJCIK@SPBIBICE.EDU.PL
MARTA BANIA, 5B
ANNA PYTLIK, 5B
JOANNA PADŁO, 5B
BOFIA JABŁOŃSKA, 5C

REDAKTORKA NACZELNA, REDAKCJA I KOREKTA:

MGR PATRYCJA BADYSIAK: P.BADYSIAK@SPBIBICE.EDU.PL